

Prof. dr hab. Wiesław Jan Wysocki¹

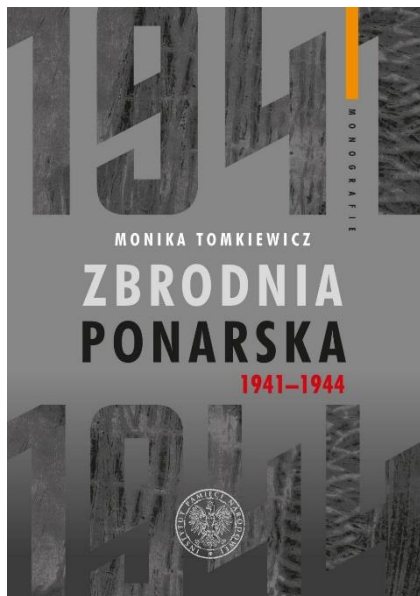
Instytut Nauk Historycznych UKSW, Warszawa, Polska

**Opinia o publikacji *Zbrodnia w Ponarach 1941–1944*
autorstwa Moniki Tomkiewicz Warszawa 2021
(wyd. II, popr. i uzup.)**

Praca autorstwa Moniki Tomkiewicz dotycząca zbrodni ponarskiej jest pozycją wyjątkową. Opracowanie nie tylko spełnia kryteria krytycznego warsztatu badawczego, ale jest też niemalże pionierskim – przy wszelkiej wiedzy o tym wielkim podwileńskim miejscu eksterminacji Żydów, Cyganów (Romów), Polaków, jeńców sowieckich, Litwinów i innych, nawet ze świadomością, iż jest to już wydanie drugie, uzupełnione o szereg nowych źródeł i wątków tematycznych. Recenzent jest pod wrażeniem bardzo rzeczowego wywodu–komentarza autorского, jest to wielkie dzieło o mało – mimo wszystko – znanym

miejscu martyrologii niemieckiego, okupacyjnego Komisarjatu Litwy, jakie było dziełem przede wszystkim niemieckim, aczkolwiek nie można zapomnieć o współdziale litewskich kolaborantów (zwłaszcza Sonderkommando Ypatingasis Būrys).

Tekst jest oparty na dokumentach z 27 archiwów polskich (16) i zagranicznych (11): niemieckich, amerykańskich, rosyjskich, łotewskich, litewskich, angielskich i żydowskich², budzi to uznanie i satysfakcję z możliwie najszerszej kwerendy przeprowadzonej przez Autorkę.



¹  <https://orcid.org/0000-0001-8193-5331>

² Archiwa żydowskie znajdują się w różnych krajach poza Izraelem.

M. Tomkiewicz sumiennie analizuje sytuację polityczno-militarno-administracyjną Wileńszczyzny, kiedy to w latach 1939–1945 nastąpiła pięciokrotna zmiana władzy, przy czym wszystkie pięć form władzy cechowało ewidentne nastawienie antypolskie. W opisywanym analitycznie okresie okupacji niemieckiej (lata 1941–1944) eksterminacja, poza ludnością polską, dotknęła przede wszystkim społeczność żydowską.

Monografia o Ponarach podejmuje szereg wątków organizacyjnych i strukturalnych w Komisariacie Rzeszy Ostland i Generalnym Komisariacie Litwy. Praca składa się z pięciu rozdziałów: 1. Ustanowienie okupacji niemieckiej; 2. Terror niemiecki w latach 1941–1943; 3. Masowe egzekucje w lasach ponarskich; 4. Epilog zbrodni w Ponarach; 5. Procesy sprawców zbrodni w Ponarach. Dodatkowo należy wskazać też obszernie aneksy, a wśród nich tabele, zestawienia, wykresy.

Jednym z najważniejszych elementów badawczych jest kwestia liczby ofiar w Ponarach. Przyjęto powszechnie, iż liczba ta to 100 tys. pomordowanych. Ale liczby szacunkowe są względne i warto się nad nimi pochylić. W meldunkach Armii Krajowej znajdujemy informacje o 130–160 tys. ofiar w Ponarach, z czego 20–30 %, czyli 40 tys. zamordowanych stanowili Polacy, Litwinów miało być ok. 3 %, reszta, czyli ok. 80–100 tys., to ofiary pochodzenia żydowskiego. Polski historyk i żołnierz AK na Wileńszczyźnie, Roman Żebryk („Korab”) szacuje liczbę zamordowanych na Ponarach na 50–60 tys. osób. Sowieci podawali rozbieżne dane: 5. pancerna Armia III Frontu Białoruskiego po ponownym wejściu Sowietów w 1944 r. na Wileńszczyznę oszacowała liczbę ofiar ponarskich na 200 tys., natomiast prokuratorzy sowieccy na procesie norymberskim wymieniali cyfrę 100 tys. ofiar, bez wskazywania, kim byli. Dane statystyczne oparto m.in. na zeznaniach Żydów palących ciała pomordowanych (trzeba tu uwzględnić także cyfry podane przez innych świadków – 68 tys. i 79 tys.). Z kolei świadkowie przed sądami polskimi w procesach przeciwko oprawcom pijarskim J. Miakiszowi, W. Butkunowi i J. Borkowskiemu, określali liczbę ofiar na 120 tys.

W opracowaniach – o różnym kalibrze rzetelności i wiarygodności – liczby zamordowanych w Ponarach są rozbieżne. Według przekazu świadka tamtejszych zbrodni Mendela Balberyszkiego liczba pomordowanych wynosiła 70 tys. Historyk LSRR w opracowaniu *Masinės žuodynės Lietuvoje* stwierdza, że na całym obszarze Komisariatu Litwy za-

mordowanych zostało 440 tys. Żydów, z kolei Piotr Fedorowicz opowiada się za cyfrą 100 tys. ofiar, z czego 5 tys. stanowili sowieccy jeńcy wojenni. Według ekspertyz w Ponarach zostało zamordowanych od 70 tys. do 75 tys. Żydów, łącznie z przedstawicielami innych narodowości miało to być ok. 200 tys. ofiar. Historyk Henri Minczeles hekatombę ponarską określa na 70 tys. Żydów (innych narodowości nie uwzględnia), litewski historyk Arūnas Bubnys pisze o 75 tys. zamordowanych w Ponarach (w tym 3 tys. Polaków), Helena Pasierbska pisze o ok. 70 tys. Żydów ponarskich oraz „tysiącach Polaków”, zaś redaktor Piotr Szubarczyk szacuje liczbę Polaków zamordowanych w Ponarach na blisko 20 tys. Za taką liczbą ofiar opowiada się Marek Robert Górniak w encyklopedii „Białych Plam”. Te liczby – 70 tys. zamordowanych Żydów i 20 tys. eksterminowanych Polaków dotąd wydawała się obowiązującą i miała oddawać faktyczny rozmiar niemieckiego (wraz z ich współdziałowcami w zbrodni) ludobójstwa w Ponarach.

Autorka opowiada się wszak za liczbą ofiar rzędu 80 tys., z czego liczba 72 tys. Żydów pomordowanych wydaje się być bezsporna. Jednakże zaniżenie liczby ofiar narodowości polskiej do 1,5–2 tys. musi budzić zdziwienie. Zamieszczony „wykaz osób narodowości polskiej zamordowanych w Ponarach” liczący 405 nazwisk, z czego 292 osoby bezspornie zamordowano w Ponarach, nie wydaje się przekonujący. Recenzent nie kwestionuje ustaleń autorskich, ale wydaje się, że są one tego samego typu, co szacunki dr. Franciszka Pipera – ochoczo przejęte przez środowiska polityczne – i szereg kontrowersji towarzyszących tym ustaleniom przy określeniu liczby ofiar KL Auschwitz.

Wnioski końcowe

Autorka zaprezentowała rozmaite okoliczności eksterminacji ludności z Wileńszczyzny (w tym Żydów, Polaków, Romów, jeńców sowieckich, komunistów), prześladowania duchowieństwa katolickiego, scharakteryzowała areszty i więzienia oraz okupacyjny (niemiecki i litewski) aparat administracyjny, sądowniczy, policyjny i specjalny służący do sterroryzowania poszczególnych grup społecznych. Przedstawiła też rozliczne okoliczności związane z egzekucjami (doły śmierci w Ponarach, transporty na miejsce egzekucji, ich przebieg, liczba ofiar ludobójstwa), zacieraniem przez sprawców śladów popełnionych zbrodni, ekshumacją

Recenzje i opinie

szczętków ofiar; wreszcie – procesami zbrodniarzy z Ponar. Wyniki ustaleń zostały podane w bardzo dobrze udokumentowanej formie, styl wypowiedzi jest rzeczowy i krytyczny, pozbawiony egzaltacji czy emocjonalności. Opracowanie powinno być opublikowane, gdyż taki przekaz jest bardzo potrzebny, a że jest ono kompleksowe i kompletne – ma atut rzetelnej dokumentacji zbrodni w Ponarach. Poza wskazanymi walorami źródłowymi i dokumentalnymi, jest też obowiązkiem opiniującego podkreślić wartość barwnego, erudycyjnego języka Autorki.